

PROROCZE WIDZENIE DAWIDA WILKERSONA Z 1973 ROKU

Brat Dawid Wilkerson miał w kwietniu 1973 r. prorocze widzenie dotyczące przyszłości, którego treść ogłosił publicznie trzy miesiące później, na zjeździe w Kalifornii.

Bóg postawił mnie dzisiaj na tym miejscu, abym was ostrzegł, że nadchodzi okres prześladowań. Duch Święty poświadczy wam prawdziwość tego, co powiem. Nadchodzi wielkie prześladowanie wszystkich wierzących, którzy są napełnieni Duchem. Przygotujcie się, że będziecie znienawidzeni, odepchnięci, złośliwie obmawiani i wyszydzani. Jeśli wierzycie w prawdziwość tego, co czytamy w *Dziejach Apostolskich* 2:4, o przyobleczeniu w moc z wysokości, to musicie także wierzyć w to, o czym mówi ta księga w wersecie 2:17, że wasze córki będą prorokować, a wasi młodzieńcy będą mieć widzenia. Ja miałem w kwietniu widzenie, które było tak przerażające, że czułem się jak uderzony obuchem w głowę. Od trzech miesięcy staram się z tego otrząsnąć, ale nie potrafię. Miałem w swoim życiu tylko dwa widzenia. Pierwsze piętnaście lat temu zaprowadziło mnie na ulice Nowego Yorku i spełnił się każdy jego szczegół. Bardzo się bałem ujawniać to ostatnie widzenie, aby nie uznano mnie za szaleńca. Ale Duch Święty, ten sam, który dwanaście lat temu nakłonił mnie do napisania książki *Krzyż i sztylet*, pobudził mnie dzisiaj do podzielenia się z wami tym widzeniem. Oglądałem w nim pięć klęsk, które nawiedzą Amerykę i cały świat.

ŚWIATOWY KRYZYS WYWOŁANY CHAOSEM GOSPODARCZYM

W moim widzeniu widziałem jeszcze najwyżej kilka lat dobrobytu i obfitości, a potem kryzys ekonomiczny, który zmieni dotychczasowe życie każdego pracującego człowieka na świecie. Ekonomisci na całym świecie będą się głowili nad tym zjawiskiem i nie będą umieli go wytłumaczyć. To się zacznie się w Niemczech i rozciągnie po Japonię, aż w końcu dojdzie do Stanów Zjednoczonych. Zbankrutują wielkie koncerny, cieszące się pełnym zaufaniem. Zbankrutuje też wiele instytucji kościelnych, a szereg przedsięwzięć misyjnych nie dojdzie do skutku z powodu problemów finansowych. Oto jedno z najważniejszych poleceń, jakie otrzymałem do przekazania. Wykorzystajcie te kilka lat dobrobytu na przygotowanie się do kryzysu finansowego. Jeśli twój dom wymaga remontu, to nie odkładaj tego, bo nadchodzą ciężkie czasy.

PRZYRODA W BÓLACH PORODOWYCH

Obserwowane obecnie wielkie kataklizmy na całym świecie, to bóle porodowe przyrody. Im bliższe będzie przyjście Królestwa Bożego, tym one będą częstsze i silniejsze. Zobaczyłem ponadnaturalne zjawiska i zmiany atmosferyczne, których ludzie nie będą umieli wytłumaczyć. Widziałem też silne trzęsienia ziemi w Stanach Zjednoczonych. Widziałem głód na światową skalę, zwłaszcza w ZSRR, Chinach i Indiach. Widziałem kurczące się i znikające źródła pożywienia i miliony głodujących ludzi na całym świecie. Widziałem nowy rodzaj kosmicznej burzy, która wyglądała jak ogień szalejący w przestworzach i która zostawiała po sobie jakby smugę pary. Ziemia będzie nękana przez wichury, gradobicia, powodzie i huragany o tak niespotykanej sile, że ludzkość będzie musiała przyznać, iż świat jest obłożony przez nadprzyrodzone siły.

ZALANIE AMERYKI BRUDEM OBRZYDLIWOŚCI

W najbliższej przyszłości spełni się proroctwo Nahuma (3:6) w którym Bóg powiedział: *Obrzucę cię twoimi brudami* - to oznacza potrojenie ilości filmów telewizyjnych kategorii 18+. Kioski będą zawalone takim brudem, że *Playboy* będzie w porównaniu z nimi niemal purytańską błahostką. W szkołach będą lekcje uświadamiania na których będą używane ruchome rysunki i filmy, na których będzie odgrywany stosunek seksualny. Następnie, kiedy będzie się wydawało, że kampania przeciwko pornografii się powiodła i że Sąd Najwyższy dąży do jej usunięcia, a naród powraca do dawnych norm moralności, to nagle otworzą się tamy hamujące zalew i szatan opluje kraj ten obrzydliwościami piekła, podobnie jak było w dniach, gdy powstawał Rock and Roll.

WOJNA W RODZINACH

W Ameryce i na całym świecie, wśród problemów młodzieży na pierwszy plan wysunie się nienawiść do rodziców. Tak, jak mówi Biblia: najgorszymi wrogami człowieka staną się jego domownicy. Dzieci obrócą się przeciw rodzicom i będą ich wydawać z niepomaganą złością. Rodzice będą ginąć tysiącami z rąk dzieci, które nauczą się ich nienawidzić. Miliony dzieci będą uciekały z domów. W końcu przestaną uciekać, bo rodzice zaczną im dawać wszystko i zaczną im pozwalać na wszystko, co tylko chcą, byleby zostały w domu. Rodzice nie będą się nawet łudzili, że dzieci będą im o wszystkim mówiły. Rodzina będzie mieszkać pod jednym dachem, ale ich wzajemny stosunek będzie jak stosunek walczących stron w czasie chwilowego rozejmu. To było najwyraźniejsze widzenie jakie miałem w swoim życiu. Wojna w rodzinach osiągnie większe rozmiary niż narkomania, niż rozwiązłość seksualna, niż alkoholizm i jakiegokolwiek inne problemy młodzieży. Ostatnio przeprowadzono ankietę, w której brało udział pięć tysięcy dzieci z pięciu dużych miast i ponad 45% napisało, że nienawidzi swoich rodziców.

PRZEŚLADOWANIA LUDZI MIŁUJĄCYCH JEZUSA I NAPEŁNIONYCH DUCHEM ŚWIĘTYM

Duch Święty przekonuje mnie, abym podzielił się z wami tym, co nastąpi w związku z prześladowaniami. Pamiętajmy, że to Jezus powiedział, abyśmy oczekiwali zesłania Ducha Świętego, że to Jezus powiedział, że zstąpi na nas Duch Święty, że to Jezus obiecał moc z wysokości i ten sam Jezus Chrystus przepowiedział, że nastąpi prześladowanie wszystkich prawdziwie wierzących, mówiąc:

Gdybyście byli ze świata, świat miłowałby to, co jest jęgo; że jednak ze świata nie jesteście, ale Ja was wybrałem ze świata, dlatego was świat nienawidzi. Wspomnijcie na słowo, które do was powiedziałem. Nie jest sługa większy nad pana swęgo. Jeśli mnie prześladowali i was prześladować będą, a jeśli moje słowo zachowali, to i wasze zachowywać będą (J 15:19-20).

A oto kolejna przepowiednia Jezusa:

A wyda na śmierć brat brata i ojciec syna i powstaną dzieci przeciwko rodzicom i przyprawią ich o śmierć. I będziecie w nienawiści u wszystkich z powodu mego imienia, ale kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony. A gdy was będą prześladować w jednym mieście, to uciekajcie do drugiego. Zaprawdę powiadam wam, że Syn Człowieczy przyjdzie zanim zdążycie obejść miasta Izraela. Nie jest uczeń nad mistrza ani sługa nad swęgo pana. Wystarczy, gdy uczeń będzie jak jęgo mistrz, a sługa jak jęgo pan (Mt 10:2-25)

Celem nadchodzącego prześladowania będzie odłączenie prawdziwych wierzących od uzurpatorów i rozproszenie wszystkich prawdziwie wierzących. Czas szybko mija, a zanim przyjdzie Jezus, Ewangelia musi być zwiastowana wszystkim narodom. W ostatnich czasach Duch Święty został wylany na tysiące wierzących, lecz podobnie jak podczas wylania zielonoświątkowego, uczniowie nadal siedzą, śpiewają i cieszą się sami sobą. Wśród nas wciąż są tacy, którzy modlą się w językach, a żyją po diabelsku. Ale Pan przyłoży siekiere do korzeni i oddzieli pszenicę od plew, a swoje ziarno rozrzuci w najdalsze krańce ziemi. Wypełni się Słowo Boże, że *Wszyscy którzy chcą żyć pobożnie w Chrystusie Jezusie, będą znosili prześladowania (2Tm 3:12)*. Wielu z was cytuje Pismo Święte, że *będą napelnieni Duchem Świętym i będą mówili nowymi językami*, ale jeśli chcesz być prawdziwym uczniem, to nie poprzestawaj na tym. Weź sobie do serca, że wszystkich którzy chcą żyć pobożnie w Chrystusie spotkają prześladowania, wszystkich! wszystkich! wszystkich! Po pierwsze będą szaleńcze prześladowania, które ogarną cały świat. Widzę godzinę prześladowań, jakich ludzkość jeszcze nie widziała. To będzie prześladowanie prawdziwych wierzących, należących do Jezusa. One się pojawią jak wynurzająca się z morza apokaliptyczna bestia o wielu głowach, gdy ludziom będzie się wydawało, że wolność religijna doszła do szczytu, to powoli, przebiegle i niezauważalnie zacznie się prześladowanie, które obejmie Stany Zjednoczone, Kanadę i cały świat, aż w końcu przerodzi się w coś, co można nazwać wyłącznie obłądem. Ten obłąd już nad nami wisi. Duch antychrysta wchodzi do serc ludzi na wysokich stanowiskach. Rząd i sądownictwo ulegną złym duchom, które są wysoko. Niebawem te złe duchy będą gnębić nie tylko urzędników, ale także tych, którzy zajmują wysokie stanowiska w kościołach, misjonarzy i duchownych. Mam dowody, że to już się zaczęło. Nadchodzą czasy, kiedy niemal wszystkie przedsięwzięcia misyjno-ewangelizacyjne, wszystkie programy religijne w radiu i w telewizji, oraz wszystkie niezależne stowarzyszenia misyjne będą pod ścisłym nadzorem, inwigilowane i uciskane przez czynniki rządowe do tego stopnia, że staną się bardzo ostrożne i będą się obawiać jakichkolwiek posunięć.

Widziałem powstanie światowego kościoła, mającego pod sobą wszystkie denominacje. Widzę tworzenie się rady naczelnej tego światowego kościoła, która powstanie w wyniku porozumienia liberalnych, ekumenicznych protestantów z Kościołem Katolickim. Jedni i drudzy podadzą sobie ręce dla celów politycznych, aby utworzyć najpotężniejszą siłę religijną na świecie. To się zacznie od współpracy na polu charytatywnym, a skończy na zjednoczeniu politycznym. To widzialne zjednoczenie będzie duchowe tylko z nazwy. Będzie się swobodnie posługiwało imieniem Chrystusa, ale w rzeczywistości będzie antychrystusowe, a jego działalność będzie wyłącznie polityczna. Ten potężny związek będzie zaangażowany działalność społeczną i na wielką skalę będzie organizował akcje pomocowe i misje charytatywne. Jego zwierzchnicy będą wygłaszali deklaracje na temat ogólnoświatowych potrzeb i będą wzywali do udziału w akcjach społecznych, będą się domagali interwencji politycznych i będą zabierali głos na arenie międzynarodowej. Zacznie się od nagłego, tajemniczego łańcucha następstw, gdy będzie się wydawało, że ruch ekumeniczny już prawie zamarł, wtedy tajemniczy bieg wypadków doprowadzi do powstania zrębów tego zjednoczenia. Rzym będzie nalegał i uzyska zgodę ekumenicznych protestantów. Papież będzie bardziej uważany za politycznego zwierzchnika tego zjednoczenia, niż za duchownego. Protestanci ekumeniści będą się tego domagali od Rzymu i otrzymają jego zgodę. Od protestantów nie będzie się wymagać uznania papieża za nieomylną głowę Kościoła. Protestanci będą uznawać jego zwierzchnictwo polityczne, bez uznania jego roli w charakterze następcy świętego Piotra. Nie twierdzą, że aktualny papież lub którykolwiek przywódca ruchu ekumenicznego prowadzi działalność antychrystusową, ale widzę coś, co w głębi duszy mnie przeraża. Widzę chmarę karierowiczów zajmujących najbardziej wpływowe stanowiska w tym zjednoczeniu kościołów. To będą bezbożni wrogowie Chrystusa, o władnięci tylko jedną rządzą, aby uczynić z tego wielką siłę polityczną, zdolną do zniszczenia każdego, kto się jej przeciwstawi. Tak więc, gdy zwierzchnicy tego zjednoczenia będą mówili o cudach, o miłości i o pojednaniu, wtedy ich najemnicy na niższych szczeblach będą gnębić i prześladować każdą denominację, która nie podporządkuje się ich zwierzchnictwu.

Homoseksualiści i lesbijki będą mile widziani w tym światowym kościele i pod pozorem tolerancji będą przyjmowani do zborów, przez to światowe zjednoczenie kościołów, którego władze będą usprawiedliwiały homoseksualizm miłością. Homoseksualiści nie tylko będą przyjmowani z otwartymi ramionami, ale będą też zachęcali innych do uprawiania nierządu. Homoseksualiści i lesbijki nie tylko będą ordynowani i dopuszczani do wysokich stanowisk, ale będzie się o nich mówić jako o pionierach, którzy wprowadzają w życie nowe koncepcje miłości i ewangelizacji. Widzę, że niemal w każdym większym mieście Stanów Zjednoczonych i na świecie powstaną kościoły homoseksualistów, służące wyłącznie potrzebom ludzi tej kategorii i cieszące się pełnym uznaniem organizacji religijnych. Pisma wydawane przez ich parafie i szkoły niedzielne, będą rozpowszechniane wśród dzieci i podsuwane młodzieży, aby ich przekonać, że homoseksualizm jest normą akceptowaną przez chrześcijan. W niektórych kościołach będą się odbywać nagie tańce, pozorowane jakoby kulturą i formami artystycznymi. Ludzie bardziej zaczną czcić stworzenie niż Stwórcę, dlatego Bóg będzie musiał ich oddać na pastwę ich grzechów. W rezultacie wielu padnie ofiarą własnego opacznego myślenia i rozwinię się w nich nowy rodzaj obłądzenia, którego nie zdołają uleczyć żadne zabiegi medyczne. Jakkolwiek tańce nagich ludzi nie rozpowszechnią się, niemniej w przyszłości wielu zwierzchników światowego kościoła będzie je uważać za formę kultu. Światowe zjednoczenie kościołów da przyzwolenie na stosowanie w kościołach wielu praktyk okultystycznych. Powstaną komisje badań satanistycznych, które opracują nowy pogląd na szatana, przedstawiając go jako łagodną istotę, której nie należy się obawiać. W najbardziej szanowanych i zamożnych amerykańskich zborach, nabożeństwa modlitewne zostaną zastąpione seansami spirytystycznymi, co już zaczyna być praktykowane. Coraz więcej duchownych zacznie interesować się zjawiskami paranormalnymi, o których dzisiaj mówi się tylko w kręgach spirytystycznych i wśród satanistów. Widzę zbliżający się dzień, kiedy duchowni nie będą blisko Jezusa, bo zbliżą się do szatana, który będzie się im ukazywał jako anioł światłości, aby zwieść i wybranych Bożych. Jego słudzy będą się określali mianem proroków i będą rozpowszechniali w kościołach pogląd, że szatana nie należy się obawiać. Światowe Zjednoczenie Kościołów nigdy oficjalnie nie wypowie się za stosowaniem praktyk okultystycznych w kościołach, ale chiromancja, wróżby i horoskopy będą ogólnie przyjęte i respektowane.

Widzę powstanie jeszcze jednego Kościoła, Kościoła nadprzyrodzonego, głęboko uduchowionych wyznawców Jezusa Chrystusa, połączonych przez Ducha Świętego we wspólnej ufności do Chrystusa i do Jego Słowa. Ten nadprzyrodzony Kościół będzie złożony z samych osób prawdziwie wierzących i stanie się czymś w rodzaju kościoła podziemnego, w którym znajdą się ludzie wszystkich wyznań, młodzi i starzy, biali i czarni ze wszystkich narodów. Gdy widzialne zjednoczenie kościołów będzie się stawać potęgą polityczną, to niewidzialne ciało wierzących będzie niezwykle wzrastać w duchowej mocy. Ta moc przyjdzie wraz z prześladowaniami. Szał prześladowań, który ogarnie cały świat, jeszcze bardziej połączy braci ze sobą i z Jezusem Chrystusem. Będzie się zwracać mniejszą uwagę na wyznanie, natomiast większy nacisk będzie kładziony na powtórne przyjście Jezusa Chrystusa. Duch Święty połączy ze sobą ludzi różnych wyznań i różnych środowisk. Chociaż ten niewidzialny Kościół już istnieje, to w nadchodzących dniach stanie się prawie niewidzialny pod względem organizacyjnym i politycznym. On nie będzie mówić o sprawach społecznych, ale w miarę wzrostu prześladowań będzie coraz aktywniejszy w poczynaniach ewangelizacyjnych. Ten niewidzialny Kościół otrzyma nadprzyrodzone namaszczenie Ducha Świętego do głoszenia Ewangelii, we wszystkich stronach świata.

Następnie widziałem prześladowanie charyzmatycznych katolików i drzęę gdy o tym myślę. Walczyłem z Panem przez ubiegłe trzy tygodnie mówiąc, że tego nie będę mówił, ale Pan powiedział: *Powiesz to*. Najgorsze prześladowania czekają charyzmatycznych katolików, którzy uważają się za członków nadprzyrodzonego Kościoła Jezusa Chrystusa. Kościół Katolicki niebawem zmieni swój życzliwy stosunek do katolików mówiących językami, którzy są przychylni zielonoświątkowym naukom o Duchu Świętym. Z wysokich szczebli będzie wywierany nacisk na proboszczów, aby gasili ten ogień. Zobaczycie, że papież wypowie się przeciw katolickim ruchom charyzmatycznym.

Miesiąc miodowy niedługo się skończy. Wkrótce katolicka prasa zacznie się nieprzychylnie odnosić do tego ruchu i wzywać do usunięcia go z kościoła. Początkowo sprawa będzie się toczyła wolno, ale z czasem nabierze rozpędu i wszyscy charyzmatyczni katolicy zaczną być prześladowani wewnątrz własnego kościoła. Ruch charyzmatyczny dojdzie do takich rozmiarów w Kościele Katolickim, że niektórym dygnitarzom nie rozumiejącym jego znaczenia wyda się on bardzo groźny. Widzę, że w krótkim czasie liczba osób biorących udział w katolickim ruchu charyzmatycznym wzrośnie do pięciuset tysięcy. Ci, którzy nie wejdą do tego ruchu, będą mu zarzucać brak troski o sprawy społeczne i obojętność na tradycję. Będą im zarzucać, że podważają autorytet papieża i że odwrócili się od Marii. Tak więc, niechaj przygotuje się na prześladowanie każdy katolik, który chlubi się chrztem w Duchu Świętym. Ono nie przyjdzie z dnia na dzień, ale z całą pewnością zbliża się czas, kiedy każdy katolik, który doświadczył duchowego przebudzenia i który chce dochować wierności Chrystusowi, będzie musiał się opowiedzieć po jednej ze stron. Będą też tacy, którzy się poddadzą, których duchowe przeżycie zgaśnie i wrócą do tradycji. Wielu mi nie uwierzy, ale widzę dzień, kiedy wielu katolików, luteran i członków pozostałych wyznań chrześcijańskich będzie musiało opuścić swoje kościoły. Ci nie będą się nazywać protestantami ani katolikami, tylko odrodzonymi chrześcijanami. Ich społeczność nie będzie oparta jedynie na mówieniu językami, ale skupi się wokół syna, Jezusa Chrystusa. Właśnie na tym polega nasza społeczność.

Widzę prześladowania związane z walką o środki masowego przekazu. Obecnie korzystamy z niewykłej wolności do głoszenia Ewangelii przez radio i telewizję. Nigdy wcześniej drzwi do radia i do telewizji nie były tak szeroko otwarte przed sługami Chrystusa jak obecnie. W rękach wierzących ludzi są nawet stacje radiowe i telewizyjne. Dzisiaj można się swobodnie modlić za chorych, zbierać fundusze i głosić Ewangelię w jakikolwiek sposób chcemy, ale uważajcie, bo prześladowanie i ucisk już się zaczyna. Mamy już pierwsze zapowiedzi, że klimat wokół nas zaczyna się zmieniać. Pod obstrzałem sił szatana są już programy radiowe i telewizyjne skupione wokół Chrystusa, a one zmierzają do tego, aby zupełnie zdjąć je z eteru. Po cichu opracowano już specjalny system opodatkowania audycji religijnych, nadawanych przez radio i telewizję. Ludzie o liberalnych poglądach, którzy niebawem zajmą kluczowe stanowiska w naczelnej radzie zjednoczonych kościołów postarają się, aby doszło do ustanowienia czegoś w rodzaju cenzury, aby mieli decydujący głos we wszystkich sprawach i planach dotyczących środków masowego przekazu. Oni nie dopuszczą do nadawania jakiegokolwiek audycji bez ich zezwolenia. Drzwi, które teraz są szeroko otwarte zaczną się powoli zamykać, ale bardzo skutecznie. Chrześcijańskie stacje radiowe i telewizyjne powinny się przygotować na nadchodzące prześladowanie i ucisk. Ateistyczne i wrogie Chrystusowi siły przygotowują się do wytaczania spraw sądowych nadawcom religijnym. Widzę, jak szatan stara się niszczyć te stacje i te audycje przez biurokrację, rozprawy sądowe i utrudnienia podatkowe. Szatan wykorzysta wszystkie sposoby jakie tylko posiada, aby usunąć ze środków masowego przekazu wszystko, co wywyższa Chrystusa. Dlatego przesłanie od Ducha Świętego do wszystkich wierzących pracujących w środkach masowego przekazu jest takie: Pracujcie dopóki jeszcze jest dzień, bo nadchodzi mrok i nikt nie będzie mógł działać. To jest przesłanie dla tych, którzy mają jeszcze dostęp do środków masowego przekazu.

PRZEŚLADOWANIE POPRZEZ HOLLYWOOD

Zobaczycie, że Hollywood przystąpi do walki przeciwko religii, przez specjalny typ filmów. Filmy *Maurice*, to najbardziej ohydny zamach szatana, mający zniszczyć i ośmieszyć wszelkie przekonania religijne, które mają związek z krwią Jezusa Chrystusa. W historii Ameryki nigdy czegoś takiego nie było. Znani słudzy Ewangelii, dzięki którym powstawały przebudzenia, będą stereotypowo pokazywani w filmach podobnych do *Elmer Gantry*, jako chciwi oszuści i rządni mamony kome-dianci. Producenci filmowi będą coraz bardziej podkopywać i kwestionować wszelką moralność. Pod szczególnie silnym atakiem znajdą się zbory Ewangeliczne i ich duszpasterze, a równocześnie będzie się zachwalać okultyzm i czarną magię, robiąc z nich sensację.

PRZEŚLADOWANIE POPRZEZ KOMEDIE TELEWIZYJNE

Duch Święty pokazał mi, że coraz odważniej będą wyśmiewać Chrystusa i wszystkich prawdziwych chrześcijan, w komediach telewizyjnych. Telewizyjni satyrycy będą wymierzać cios za ciosem wszystkim, co dotychczas było uważane za święte i nietykalne. Dojdzie do tego, że programy satyryczne będą naszpikowane wulgaryzmami i to wszystko będzie emitowane w telewizji. Programy staną się w najwyższym stopniu bluźniercze, a miliony niewierzących telewidzów będą szydzić, zanosząc się ze śmiechu. To, co dawniej uważano za świętość, będzie podważane, wyszydzane i ośmieszane. Produkcje filmowe i teatralne będą słać diabła i zożydzać Chrystusa oraz Jego Krew.

Ponadto przyjdzie prześladowanie poprzez podatki. Zaczną dążyć do opodatkowania denominacji, zborów i organizacji kościelnych. Ateistyczne lobby przy współudziale Związku Ochrony Swobód Obywatelskich wniesie tę sprawę do Sądu Najwyższego. Przez pewien czas napotkają tam opór, ale to ich nie pohamuje od wywierania presji, aby kongres przychylił się do ich żądań. Mimo, że wstępnie decyzja sądu będzie negatywna, to w końcu dojdzie do opodatkowania zborów. Zacznie od małego podatku od własności, ale w krótkim czasie ciężar tych podatków będzie nie do uniesienia, na skutek czego zbankrutuje wiele samodzielnych zborów i stowarzyszeń misyjnych. Nadejdzie dzień, gdy urzędy podatkowe staną się potężnym narzędziem walki przeciw Kościołowi Jezusa Chrystusa. Dzięki nim czynniki rządowe będą trzymać kościoły za gardło i będą je dusić, bo już teraz szperają w księgach niemal każdej niedochodowej organizacji religijnej w Ameryce.

Zagrożona jest chrześcijańska oświata i edukacja. Widzę, jak szatan będzie atakował szkoły i uniwersytety chrześcijańskie, które nie unikną prześladowań. Zacznie się od nacisku politycznego i trudności ze strony nieprzychylnych władz, i dojdzie do tego trudna sytuacja finansowa. Władze federalne będą coraz bardziej ograniczały swobodę religijną w szkołach, poprzez udzielanie szkołom pomocy, która będzie je zobowiązywać do podporządkowania się regułom narzuconym przez antychrześcijańskie władze. Wśród uczniów i studentów, bez żadnej wyraźnej przyczyny zapanuje nastrój apatii, niepokoju, oraz brak szacunku do wychowawców i pedagogów. Stanowiska nauczycielskie i profesorskie obejmą ludzie, którzy będą bezwiednymi narzędziami szatana, podkopującymi wiarę i autorytet ich wierzących zwierzchników. Szatan będzie usiłował usunąć z władz wszystkich szkół i instytucji oświatowych wszystkich prawdziwych mężów Bożych, aby ich miejsca obsadzić ugodowymi liberałami, którzy nie będą przeciwdziałać ustawom podważającym wiarę w Boga i w Jego słowo. Władze chrześcijańskich szkół i instytucji wychowawczych powinny się przygotować na trudny czas finansowy i duchowy.

Ponadto upadnie "Rewolucja Jezusa". Niedawny powrót do Jezusa, dla wielu zamieni się w odwrót. Posłuchajcie mnie przyjaciele. Nigdy nie usługiwałem pod większym namaszczeniem Ducha Świętego, niż teraz. Nigdy wyraźniej nie czułem Bożego powołania do głoszenia Jego Słowa, niż w tym miejscu. Duch Boży jest nade mną i prorokuję, słuchajcie! Wśród młodzieży nastąpi zastój, ci którzy nie są jednoznaczni wrócą do seksu, narkotyków i starego stylu życia. Prześladowanie oddzieli owce od kozłów, a kiedy mgły opadną, to okaże się, że zostali tylko ci, którzy całkowicie oddali się Panu. Zbliży się czas, kiedy należenie do Jezusa nie będzie popularne. Imię Jezus nie będzie przynosiło zysków ani na Broadway'u ani w Hollywood. Świat, który teraz swobodnie szafuje imieniem Jezus, niebawem zwróci się przeciwko Niemu i Go porzuci.

Powtórzy się historia pierwszego poruszenia w dziejach Kościoła. Pamiętacie, jak Jezus wjeżdżał na osiołku do Jerozolimy wśród okrzyków: *Niech żyje, Hosanna* - sławiony przez tysiące, które szły za nim? Młodzież zrywała liście palm i kładła na ziemi swoje okrycia, aby stąpał po nich osiołek. Wołano: *Jezus! Jezus! Hosanna, przychodzi nasz król!*. Jednak to pierwsze poruszenie miało zły koniec. Upłynęło trochę czasu i ten sam Jezus stał przed tłumem, który wrzał gniewem, krzycząc: *Ukrzyżuj go, ukrzyżuj go, precz z nim!*. Ten sam tłum stanął przeciw Niemu. W późniejszych poruszeniach też nie brakowało tłumów, entuzjazmu i śpiewania pieśni o Jezusie.

I Jezus rzeczywiście w nich był, ale popatrzcie, co się teraz dzieje. Radośni piosenkarze chrześcijańscy wracają do narkotyków i zaczyna się odwrót od Jezusa. W wyniku praktykowania okultyzmu, młodociani czciciele szatana zakładają w szkołach kluby nienawiści do Jezusa, a ich celem jest nękanie Bożego ludu i szerzenie kłamstw o Jezusie Chrystusie. Ale dzięki Bogu z tych poruszeń wyszło grono ludzi, którzy całkowicie odeszli od dawnego stylu życia, zerwali z dawnymi nałogami i całe swoje życie poświęcili służbie dla Pana.

Ludu Jezusa, moje przesłanie jest głośne i wyraźne. Przygotujcie się na prześladowania, przygotujcie się na spotkanie z nienawiścią do Jezusa w szkołach. Chrześcijańska młodzież, która otwarcie opowie się za Chrystusem będzie dosłownie obrzucana kamieniami przez swoich rówieśników. Ten ruch będzie kierowany przez samego szatana, a egzekutorami będą jego czciciele. Lud Jezusa nie tylko będzie uważany za dziwaków, ale będzie też obrzucany najgorszymi wyzwiskami. Będą na nich pluć koledzy ze średnich i wyższych szkół. Nadejdzie dzień w którym tłum drwiących szyderców będzie wyrwał z ich rąk Biblię i darł je na kawałki. Ucisk stanie się tak ostry i tak powszechny, że albo chrześcijańska młodzież zmęźnieje i stanie się nieugięta jak stal, i mimo wszystko zacznie świadczyć o Chrystusie, albo temu ulegnie i zaprze się wiary. Właśnie na tym polegają prześladowania.

Widzę też nadchodzące przebudzenie za żelazną i bambusową kurtyną. Kiedy fala prześladowań zaleje wolne narody, kraje za żelazną i bambusową kurtyną przeżyją krótki okres duchowego przebudzenia. Kraje, które obecnie znoszą ostre prześladowania religijne, przez krótki czas będą się cieszyły swobodą. Duch Święty rozerwie żelazną i bambusową kurtynę, aby znaleźć pragnące serca w ZSRR, Chinach i wschodniej Europie, co do tego nie ma wątpliwości. Bóg obiecał wylać swego Ducha na wszelkie ciało i nie wyłączył tych narodów. Za jakiś czas, Bóg doprowadzi do dobrych stosunków między Wschodem i Zachodem w tym właśnie celu, aby Ewangelia dotarła do krajów komunistycznych. Bóg posłuży się Japońskimi i Koreańskimi chrześcijanami, aby dotrzeć z Ewangelią do rzeszy ludzi w Chinach. Wylanie Ducha Świętego w Niemczech Zachodnich, przeleje się do Niemiec Wschodnich. Wylanie, które obecnie ma miejsce w Finlandii jest po to, aby rozszerzyło się na północną Rosję. Dziwne jest to, że kiedy drzwi zostaną zamknięte po tej stronie kurtyny, to otworzą się po tamtej stronie, lecz po krótkim okresie wolności i duchowego poruszenia nagle się zamkną i te narody będą bardzo prześladowane.

Na koniec rzecz bardzo ważna, bo dotycząca każdego pastora i każdego wierzącego znajdującego się w tym budynku. Widzę, że już zaczyna się dziać wiele z tego, o czym mówiłem dzisiaj wieczorem. Mocno wierzę, że to się wypełni w naszym pokoleniu. Oczywiście nie wszystko naraz. Niektóre rzeczy już się zaczęły dziać, a jedną z nich, która już nad nami wisi, jest wojna plotkarska. Wiem, że szatan wypowiedział wojnę każdemu prawdziwemu słudze Jezusa Chrystusa i zrobi wszystko, co się da, aby poniżyć w oczach ludzi każdego, kto zdecydował się dochować wierności Bogu. Pastorzy, którzy nie dadzą się namówić na oszukiwanie swoich żon, bo odrzucą swobody które wnosi nowa moralność, znajdują się pod ostrzałem najnikczemniejszych i najzłośliwszych plotek. Diabeł wzbudzi plotkarzy, którzy będą was nękać oszczerstwami. Jestem przekonany, że wszyscy słudzy Ewangelii na całym świecie będą musieli znosić coraz więcej szyderstw, plotek i fałszywych oskarżeń ze strony prasy, oraz zamożnych liberałów występujących w radiu i w telewizji. Oni będą kwestionować każdą intencję, roztrząsać każdą wypowiedź i brać ich w krzyżowy ogień pytań. Telewizyjni satyrycy wezmą ich za cel swoich drwin i zjadliwych docinków.

Kościelni pracownicy, którzy dzisiaj myślą, że nie mają wrogów w świecie, pewnego dnia wybałuszą oczy ze zdziwienia, gdy usłyszą, że źle się o nich mówi i nie będą mogli pojąć skąd to się bierze. Szczególnie złośliwie będą obmawiani ludzie stojący na czele zborów. Pojawiają się krzywdzące insynuacje, oszczerstwa, fałszywe doniesienia, pochodzące z samych głębin piekła. Ponadnaturalne siły demoniczne pokażą, co potrafią i nie oszczędzą żadnego sługi ewangelii. Żony sług Bożych też dostaną się pod ostrzał plotek.

Legiony kłamliwych duchów zostały wypuszczone na świat tylko w jednym celu, aby obrzucać wierzących oskarżeniami, plotkami i fałszywymi zarzutami, aby ich okradać ze zwycięstwa i z wiary w Jezusa Chrystusa. Ta wojna rozpęta się nie tylko wokół pracowników Kościoła, ale wokół każdego prawdziwie napełnionego Duchem wierzącego w Jezusa Chrystusa. Nawet nastolatki będą się mogły przekonać, co znaczy stać się przedmiotem złośliwości. Doszedłem do ostatniego słowa od Boga. Nawet nie wyobrażacie sobie jaką musiałem stoczyć walkę, nim zdecydowałem się stanąć na tym miejscu i powiedzieć to wszystko. Nieprzyjaciel mówił mi: "Każdy nazwie cię fanatykiem. Po co masz wyjść na głupca i pogrzebać piętnaście lat swojej służby ciesząc się uznaniem?". Ale nie byłbym uczciwy wobec was, gdybym dzisiejszego wieczoru owijał w bawełnę, ponieważ znaleźliśmy się u kresu wieków. Dawniej starałem się podkreślać w kazaniach raczej to, co pozytywne, dlatego mało miejsca poświęcałem sądom Bożym. Lecz nie można mówić o drugim przyjściu Jezusa Chrystusa, dopóki nie otworzy się szeroko oczu na to wszystko, co się wokół nas dzieje. Przypomnijmy sobie słowa Pana: *"Gdy to się zacznie dziać, wtedy podnieście swoje głowy i radujcie się, bo zbliża się wasze odkupienie"*.

Na zakończenie chcę powiedzieć, że kiedy otrzymałem widzenie tych klęsk, to tak mnie ono przeraziło, że stałem przed Bogiem jak osłupiały. Nie mogłem zasnąć noc po nocy. Wczoraj o północy znowu pytałem Pana o te wszystkie sprawy. Mówiłem: *Panie, jak mamy wykonać to, czego od nas oczekujesz, gdy tak wielu od Ciebie odejdzie, a inni będą siedzieć w ukryciu uważając, że już nic nie da się zrobić? Panie, co mamy czynić? Czy mamy oddać cały świat na pastwę szatana, żeby robił z nim co chce? Czy mamy uregulować wszystkie rachunki, a co zostanie oddać do banku na ciężkie czasy? Może mamy kupować małe gospodarstwa i tam się schronić przed nadchodzącą zawieruchą w nadziei, że przyjdą lepsze czasy? Czy mamy opuścić ręce? Jak mamy się zachować wobec tych huraganów i przepowiedni dotyczących pogody oraz wielkich kataklizmów zapowiadanych przez Bożych proroków? W jaki sposób wytrwać przy zdrowych zmysłach? Jak nie utracić hartu ducha? Jak zachować równowagę? Jak rozsądnie postępować, gdy wszystko zacznie się walić? Panie, czego mamy się trzymać? Przyjacielu, chciałbym żebyś usłyszał, co mi odpowiedział Duch Święty. To było tylko pięć słów, ale były tak mocne, że rozpały we mnie nową nadzieję i wiarę. Obudziłem się wykrzykując: Alleluja! A te pięć słów, które wryły się w moje serce brzmi: *Bóg nad tym wszystkim czuwa! Oto, co zrozumiałem.**

Cała przyroda jest w ręku Boga. Słyszymy o trzęsieniach ziemi, o głodzie, o epidemiach, o gradobicjach, o upałach, o powodziach i nagłych zmianach pogody, jakich nigdy wcześniej nie notowano i wygląda na to, że przyroda wymknęła się z Jego rąk, ale przecież Słowo Boże zapowiedziało to wszystko. Gniew Boży będzie wylany na ziemię przez rozszalałe żywioły, ponieważ Bóg ostrzega ludzkość, że nadchodzi czas Jego sądu, a to są bóle porodowe i im bliżej narodzin Jego Królestwa, tym będą one częstsze i silniejsze, aż przyjdzie Królestwo Boże. Przecież Bóg powiedział Hiobowi, że to On wyznaczył granice morzu. Dlatego morze nie jest w stanie prze-kroczyć tej granicy, bo Bóg ustanowił linie brzegowe i granice fal. On też powiedział, że weźmie ziemię za jej końce, aby wytrząsnąć z niej grzeszników. To Bóg zachował zapasy śniegu i gradu na czas ucisku i wojny. To Bóg porobił kanały ulewom, aby wzbierały powodzie. To On założył ziemię i dał prawa niebiosom. To On posyła pioruny i rozsyła wichry po świecie. Kto to wszystko sprawia? Bóg to sprawia.

Dziecko Boże! Na nadchodzące dni Duch Święty mówi do ciebie: *Nie lękaj się*. Bóg jest także Królem powodzi. Gdy będziesz patrzył na powodzie, huragany i trzęsienia, to mów: *Przygotujcie się, bo to mój Bóg przemawia, On wzywa, grozi i woła*. Nawet szatan jest Mu podległy. Podobnie jak w przypadku Hioba, Bóg może pozwolić szatanowi, aby dotknął każdej materialnej lub fizycznej rzeczy wokół ciebie, ale nie może pościć Ciebie, ani okraść Cię z wiary. Diabelska moc jest ograniczona i Biblia mówi, że wierząca osoba, nawet będąc niemowlęciem w wierze, może zmusić diabła do ucieczki, dając mu odpór przez Słowo Boże i Krew Chrystusa. Biblia mówi: *"Przeciwstawcie się diabłu, a ucieknie od was"*. Czy to wygląda na porażkę? Czy to przedstawia zwycięstwo diabła? Bóg czuwa nad wszystkim - także nad nami, dlatego nie bój się diabła. Początkiem mądrości jest bojaźń Pana.

Poselstwo od Pana jest takie: *Nie dałem wam ducha bojaźni, lecz ducha mocy, miłości, trzeźwego myślenia.* Bóg czuwa nad tobą, nade mną i nad wszystkim, co nas dotyczy, niezależnie od tego jak się wszystko potoczy na tym pijanym świecie. Bóg nadal współdziała ku dobremu ze wszystkimi, którzy Go miłują i są powołani według Jego postanowienia. Dlatego choćby spadł kurs dolara i przyszedł kryzys, choćby nastąpiło bezrobocie, zanieczyszczenie środowiska i hiperinflacja, choć byśmy mieli wojny i wieści o wojnach, to Duch Boży nadal ma władzę nad tym wszystkim. Nie spotka cię nic złego. Pan powiedział, abyśmy spoglądali w górę, cieszyli się i byli szczęśliwi.

Kończąc jeszcze raz podkreśla, że Bóg czuwa nad naszą przyszłością i wszystko z góry ustalił. On dokładnie wie, kiedy powróci Chrystus. Ostateczny ucisk, sądy Boże i Armagedon - to wszystko jest wpisane w Boży kalendarz. Bóg, który trzyma w swoim ręku niebo i ziemię, mówi do każdego z nas: *Narody są jak kropla wody w Jego wiadrze i pyłek na Jego szali.* Nie obawiaj się potęg tego świata. Bóg wszystko przewidział i przemyślał. Bóg nadal liczy włosy na naszej głowie i wróble, nadal wysłuchuje naszych prośb i nadal odpowiada zanim go poprosimy. Bóg potrafi uczynić o wiele więcej niż prosimy lub myślimy. On nadal zbawia, uzdrawia, chrzci i doprowadza swój dom do porządku. Lęk to niewiara. Więc teraz idź do domu, ułóż się do snu i powiedz: Bóg czuwa nad wszystkim.